

Epidemie i literatura – cz. III

Oto ostatnia, trzecia część opowieści o tym, jak epidemie inspirowały pisarzy i poetów.

Jerzy Ciesielski

„Ballada Alpuhara” Adama Mickiewicza jest częścią „Konrada Wallenroda”. Dotyczy walki chrześcijańskich Hiszpanów z Arabami, którzy opanowali Półwysep Iberyjski. Hiszpanom udało się zdobyć zamek, jednak dowódca Arabów Almanzor zdołał uciec. Podczas gdy zwycięzcy świętowali, uciekinier wrócił, uciekł się do podstępu – wszystkich uściskał, w szczególności wodza, którego również pocałował, tym samym przenosząc zarazę. Almanzor przyniósł bowiem z Grenady dżumę, aby się zemścić.

Patrzcie, o giaury! jam siny, blady...

Zgadnijcie, czym ja postem?...

Jam was oszukał: wracam z Grenady;

Ja wam zarazę przyniosłem!

„Dżumę” jako metaforę określonej sytuacji politycznej wykorzystał **Gustaw Herling-Grudziński** – opowiadanie „»Dżuma w Neapolu«, relacja o stanie wyjątkowym”. Autor objaśniając swój utwór, wskazał, że *opis zarazy w Neapolu jest prawdziwy. Reszta to fikcja, jak i negatywny główny bohater hrabia Costrillo, który jest wcieleniem Wojciecha Jaruzelskiego*. Gustaw Herling-Grudziński przedstawia mechanizm stanu wojennego, sposób jego wprowadzenia, poniesione koszty, powstałe skutki. Pisząc o przebiegu dżumy i postawach ludzi w czasie jej trwania, ma na myśli chorobę i zjawiska społeczne zachodzące w społeczeństwie zarażonym stanem wojennym w Polsce.

„Grypa szaleje w Naprawie” Jalu Kurka to powieść po raz pierwszy wydana w 1934 roku. Dotyczy epidemii hiszpanki, która wybuchła w Naprawie w 1933 roku. Głównym tematem jest nędza polskiej wsi – antysielanka. Autor krytykował system, w którym wieś pozostawała w strasliwym zniechceniu. Aby to uwydatnić, Jalu Kurek opisał rodzinną wieś swojej matki w czasie epidemii. Opisy grypy cechuje naturalizm. Epidemia jest kolejną klęską nękającą mieszkańców wsi. Z wypowiedzi prowincjonalnej inteligencji wynika bezsilność w obliczu zarazy. Książka jest powieścią reportażową – opiera się na faktach (realia wsi jak w reportażu, prawdziwe postacie), ale zawiera fabułę.

„Zaraza” Jerzego Ambroziewicza jest fabularyzowanym reportażem. Zaraza atakuje

znienacka i błyskawicznie – już w czwartym akapicie, kiedy za snującymi się sennie tramwajami pojawiają się karetki pogotowia, a jedna z nich wiezie Lonię, pielęgniarkę. Lonia umrze w ciągu kilku minut od rozpoczęcia lektury „Zarazy”, „zanim medycyna rozszyfruje chorobę” – stając się pierwszą ofiarą ostatniej w Polsce epidemii ospy prawdziwej, która nawiedziła Wrocław upalnym latem 1963 roku.

* * *

Pandemia koronawirusa SARS-CoV-2 to wydarzenie, które pokazało, że zaraza może spotkać każdego i to w momencie, w którym nikt się jej nie spodziewa. I jak zawsze w historii do tej apokalipsy odniosła się literatura.

„Niewidzialny front” Tomasza Rezydenta to dziennik lekarza, który relacjonuje nierówną walkę z koronawirusem. Od momentu wykrycia pierwszych zachorowań w Polsce do początku lipca 2020 roku, kiedy to szpital, w którym pracuje autor, przestał być placówką jednoimienną. „Niewidzialny front” to zapiski z obserwacji zmieniającej się rzeczywistości, w której personel medyczny ma jedno z najtrudniejszych zadań do wykonania: przygotować się do walki z nieznanym wrogiem w realiach, które są nieprzystosowane do zaistniałej sytuacji. Panika, dezorganizacja, błędy, ale też sukcesy – o tym wszystkim pisze w swojej książce Tomasz Rezydent.

Esej Bułgara Iwana Krastewa **„Nadeszło jutro. Jak pandemia zmienia Europę”** to skondensowana analiza sytuacji w Europie w czasie pandemii. Pandemia dotykająca każdego zakątka naszego kontynentu wymagała od nas natychmiastowych działań, tymczasem wielu z nas nie pojmowało do końca, co właściwie dzieje się na świecie.

Jolanta Kosowska napisała w 2020 roku powieść „W piekle pandemii” Jest to przejmująca, autentyczna relacja o życiu w czasach śmiertelnoścącego wirusa. Bergamo, Drezno, Wenecja i Wrocław, a także azyl na Lawendowym Wzgórzu w Toskanii – w każdym z tych miejsc bohaterowie próbują znaleźć najlepszy sposób na przetrwanie trudnych czasów i poukładanie swojej rzeczywistości na nowo.

* * *

Albert Camus w „Dżumie” napisał: „Wiem na pewno, że każdy nosi w sobie dżumę, nikt bowiem, nie, nikt na świecie nie jest od niej wolny” i „bakcyl dżumy nigdy nie umiera i nie znika”.

Panaceum 7-8/2024